

**Wyrok z dnia 16 maja 1997 r.  
I PKN 157/97**

**Zawiadomienie pracodawcy przez uprawniony organ ogólnopolskiego związku zawodowego o utworzeniu zakładowej organizacji związkowej oraz wskazanie osoby przewodniczącego zarządu tej organizacji jest wystarczające dla powstania po stronie pracodawcy obowiązku uzyskania zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej na wypowiedzenie lub rozwiązanie stosunku pracy z tym przewodniczącym (art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.).**

Przewodniczący SSN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Adam Józefowicz, Jerzy Kuźniar.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 16 maja 1997 r. sprawy z powództwa Wiesława G. przeciwko Hucie Szkła "J." SA w J. o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Przemyślu z dnia 20 grudnia 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

**U z a s a d n i e n i e**

Wyrokiem z dnia 23 września 1996 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Jarosławiu oddalił powództwo Wiesława G. przeciwko Hucie Szkła "J." SA o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne. W uzasadnieniu Sąd Rejonowy podał, że powód był zatrudniony od 1980 r., ostatnio na stanowisku operatora maszyn szklarskich. Dnia 10 lutego 1996 r. Komisja Krajowa Wolnego Związku Zawodowego "L." poinformowała dyrekcję pozwanej, że 1 lutego 1996 r. ukonstytuowała się Komisja Zakładowa WZZ "L." w Hucie Szkła "J." SA. Sąd Rejonowy ustalił, że do powyższej informacji dołączono pismo z dnia 1 stycznia 1996 r., w którym podano skład osobowy organów związkowych i liczbę członków związku. Pismem z dnia 8 stycznia 1996 r. strona pozwana zwróciła się do Komisji Zakładowej WZZ "L." o przedstawienie statutu związku, a w dniu 6 marca 1996 r. do powoda jako przewodniczącego Komisji Zakładowej o przekazanie listy członków związku. Ani powód ani przewodniczący Komisji Krajowej nie udzielili odpowiedzi na te pisma. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód w dniach 28 lutego 1996 r., 6 i 27 marca 1996 r., od 21 do 27 maja 1996 r. i 5 czerwca 1996 r. uchylał się od świadczenia pracy i mimo wezwań strony pozwanej nie usprawiedliwił nieobecności. Pismem z dnia 8 lipca 1996 r. strona pozwana wypowiedziała powodowi umowę o pracę. Sąd pierwszej instancji przyjął, że powód opuszczając dni pracy bez usprawiedliwienia dopuścił się ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, a zatem wypowiedzenie umowy o pracę było słuszne. Sąd

Rejonowy uznał, że strona pozwana nie miała obowiązku konsultowania zamiaru wypowiedzenia powodowi umowy o pracę albowiem WZZ "L." mimo wezwań nie przedstawił pracodawcy statutu związku ani uchwały o powołaniu zakładowej organizacji związkowej.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Przemyślu, wyrokiem z dnia 20 grudnia 1996 r. [...] zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że przywrócił powoda do pracy i zasądził na jego rzecz wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy. Sąd Wojewódzki uznał za zasadny zarzut braku konsultacji z organizacją związkową wypowiedzenia powodowi umowy o pracę. Wywiódł, że zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych - związek zawodowy powstaje z mocy uchwały o jego utworzeniu, podjętej przez co najmniej 10 osób uprawnionych do tworzenia związków zawodowych. Z dniem zarejestrowania związek zawodowy oraz jego jednostki organizacyjne wskazane w statucie, nabywają osobowość prawną. Sąd Wojewódzki podkreślił, że poza sporem jest, iż WZZ "L." został zarejestrowany. Strona pozwana w dniu 14 lutego 1996 r. potwierdziła odbiór pisma informującego o ukonstytuowaniu się komisji zakładowej oraz została poinformowana o jej składzie osobowym, z powodem jako przewodniczącym. Nie można przyjąć, że strona pozwana była zwolniona z obowiązku konsultacji zamiaru wypowiedzenia powodowi umowy o pracę z uwagi na treść art. 30 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych. Powyższa wątpliwość, czy pracownik korzysta z obrony zakładowej organizacji związkowej mogłaby mieć miejsce, zdaniem Sądu Wojewódzkiego, gdyby chodziło o osobę nie zrzeszoną w tej organizacji albo zrzeszoną, co do której zakład pracy nie miałby wiadomości dotyczącej jej przynależności do danego związku. Strona pozwana miała wiadomość, że powód jest zrzeszony w związku zawodowym, a nadto pełni funkcję przewodniczącego komisji zakładowej, a zatem korzysta z ochrony przewidzianej w art. 32 ustawy o związkach zawodowych. Nadto Sąd Wojewódzki uznał, że nie można zgodzić się ze stanowiskiem, iż powód dopuścił się ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, bowiem uchylał się od świadczenia pracy i nie usprawiedliwił swojej nieobecności we wskazanych dniach. Każda planowana nieobecność powoda zgłaszana była bowiem pisemnie. Sąd Wojewódzki uznał, że można jedynie zastanawiać się, czy powyższe pisma spełniały warunki art. 31 ustawy o związkach zawodowych oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia Rady Ministrów, a także czy informowanie pracodawcy o planowanej nieobecności nie dezorganizowało pracy. W żadnym jednak wypadku nie można mówić, że strona pozwana nie знаła przyczyny nieobecności powoda, a tym samym, że dopuścił się on ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych.

Wyrok ten zaskarżyła kasacją strona pozwana. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 9, art. 12 ust. 1 i art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 o związkach zawodowych - przez błędną ich wykładnię; art. 30 ust. 2, art. 30 ust. 2<sup>1</sup>, art. 32 ust. 1. ustawy o związkach zawodowych oraz art. 38 § 1 Kodeksu pracy - przez ich niewłaściwe zastosowanie; art. 45 § 1 Kodeksu pracy, art. 31 ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych oraz § 6 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 maja 1992 r. w sprawie udzielania bezpłatnych urlopów oraz zwolnień od pracy pracownikom pełniącym z wyboru funkcje w związkach zawodowych (Dz.U. Nr 45, poz. 201). Zarzuciła także naruszenie art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego. Wniosła o

uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie, o zmianę tego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Zdaniem strony pozwanej żaden organ WZZ "L." nie podjął uchwały o utworzeniu zakładowej organizacji związkowej tego związku w zakładzie pracy strony pozwanej. Wobec powyższego, taka zakładowa organizacja związkowa nie powstała. Błędna wykładnia art. 9 ustawy o związkach zawodowych polega zdaniem strony pozwanej na tym, że Sąd drugiej instancji uznał, iż zawiadomienie złożone pracodawcy w imieniu WZZ "L." przez przewodniczącego Komisji Krajowej jest uchwałą, a więc podstawą powołującą w zakładzie pracy zakładową organizację związkową. Tymczasem przedmiotowego zawiadomienia nie można potraktować nawet jako prawidłowego oświadczenia o powstaniu takiej zakładowej organizacji. Strona pozwana podniosła, że Sąd Wojewódzki myli powstanie związku zawodowego z powstaniem zakładowej organizacji związkowej oraz kwestię bezprawności działania organu związkowego z istnieniem zakładowej organizacji związkowej. Strona pozwana zarzuciła, że w myśl art. 30 ust. 2, oraz ust. 2<sup>1</sup> ustawy o związkach zawodowych oraz art. 38 § 1 Kodeksu pracy, pracodawca zwolniony jest z obowiązku współdziałania z zakładową organizacją związkową w indywidualnych sprawach ze stosunku pracy tych pracowników, którzy nie znaleźli się na związkowej liście pracowników objętych ochroną związkową. Strona pozwana otrzymała listy pracowników objętych ochroną działających w jej zakładzie pracy organizacji związkowych, jednak powód na nich nie figurował. Strona pozwana zwróciła się również do powoda o dostarczenie listy członków WZZ "L." i innych osób objętych ochroną tej organizacji, jednak nie otrzymała na to pismo odpowiedzi. Nieprzekazanie pracodawcy listy osób objętych ochroną zakładowej organizacji związkowej zwalnia pracodawcę z obowiązku współpracy z nią. Zdaniem strony pozwanej, nałożenie na zakładową organizację związkową obowiązku przedłożenia listy członków i osób reprezentowanych dotyczy również obowiązku wskazania przez tę organizację na tej liście osób pełniących funkcje określone w art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych. Zdaniem strony pozwanej, Sąd Wojewódzki naruszył art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych uznając, że samo poinformowanie pracodawcy przez pracownika, iż jest on zrzeszony w związkach zawodowych, jak również pełni funkcję przewodniczącego komisji zakładowej, stanowią wystarczającą przesłankę zakazu zwalniania takiego pracownika. W kasacji stwierdzono, że Sąd Wojewódzki dopuścił się także naruszenia art. 45 Kodeksu pracy. Powód nie usprawiedliwił bowiem swych powtarzających się nieobecności w pracy mimo dodatkowego wezwania pozwanej. Powtarzające się często, nie usprawiedliwione nieobecności dezorganizowały proces pracy na stanowisku powoda do tego stopnia, że można je charakteryzować nawet jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Zdaniem strony pozwanej naruszenie art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego przez Sąd Wojewódzki polegało na tym, iż przekroczył on zakres swobodnego uznania w ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, w ten sposób, że uznał powstanie w pozwanym zakładzie pracy zakładowej organizacji związkowej, wyłącznie na podstawie dokumentów pochodzących od powoda lub z WZZ "L."

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotną okolicznością dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest ustalenie czy powód był przewodniczącym Komisji Zakładowej, istniejącej u strony pozwanej zakładowej organizacji związkowej Wolnego Związku Zawodowego "L.". Zgodnie bowiem z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. Nr 55, poz. 234 ze zm.) pracodawca nie może bez zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej wypowiedzieć ani rozwiązać stosunku pracy z pracownikiem będącym członkiem zarządu lub komisji rewizyjnej zakładowej organizacji związkowej w czasie trwania mandatu oraz w okresie roku po jego wygaśnięciu. Sądy obu instancji bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 KPC) ustaliły, że w dniu 10 lutego 1996 r. Komisja Krajowa Wolnego Związku Zawodowego "L." poinformowała dyrekcję pozwanego, że 1 lutego 1996 r. ukonstytuowała się Komisja Zakładowa WZZ "L." w Hucie Szkła "J." SA. Ustaliły, też że do powyższej informacji dołączono pismo z dnia 1 stycznia 1996 r., w którym podano skład osobowy organów związkowych i liczbę członków związku, a w szczególności stwierdzono, iż powód jest przewodniczącym Komisji Zakładowej. Czynność ta została dokonana przed nowelizacją ustawy o związkach zawodowych, wynikającą z ustawy z dnia 2 czerwca 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 24, poz. 110). Była to więc czynność skuteczna względem pracodawcy, skoro omawiane pismo podpisał przewodniczący ogólnopolskiego związku zawodowego, a więc niewątpliwie osoba uprawniona do reprezentowania na zewnątrz organu związku (między innymi względem pracodawcy). Zgodnie z art. 1 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych są to organizacje niezależne w swojej działalności statutowej od pracodawców, administracji państwowej i samorządu terytorialnego oraz od innych organizacji. Ich wewnętrzne struktury organizacyjne są kształtowane swobodnie na podstawie statutów i uchwał związkowych (art. 9 tej ustawy). Tworzenie wewnętrznej struktury organizacyjnej związków zawodowych nie podlega kontroli pracodawcy, zwłaszcza co do zachowania przepisów statutowych czy innych wewnętrznych przepisów wynikających z uchwał związkowych. Zasada niezależności (autonomii) związków zawodowych w kształtowaniu wewnętrznej struktury organizacyjnej była wielokrotnie podkreślana w orzecznictwie (por. np. uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 25 marca 1993 r., I PZP 73/92, OSNCP 1993 z. 10 poz. 169, OSP 1994 z. 2 poz. 34 z aprobującą glosą T. Kuczyńskiego czy uchwałę z dnia 26 października 1988 r., III PZP 37/88, OSPiKA 1989 z. 4 poz. 73 z glosą W. Masewicza). W tej sytuacji słusznie Sąd drugiej instancji uznał, że zawiadomienie pracodawcy przez uprawniony organ ogólnopolskiego związku zawodowego o utworzeniu zakładowej organizacji związkowej oraz wskazanie osoby przewodniczącego zarządu tej organizacji, było wystarczające. Ani pracodawca ani Sądy nie mogły w tej sytuacji wkraczać w ocenę, czy utworzenie takiej struktury było zgodne z wewnętrzną procedurą wynikającą ze statutu czy innych uchwał związku zawodowego. Można jedynie dodatkowo stwierdzić, że ze statutu Wolnego Związku Zawodowego "L." wynika, iż ogniwa związku powstają z oddolnej inicjatywy pracowników, tworzących w tym celu zakładowe komitety założycielskie (§ 8 statutu). Nie jest więc w tym zakresie konieczne podejmowanie uchwał przez odpowiednie władze związkowe.

Wejście w życie nowelizacji ustawy o związkach zawodowych (nowy przepis art.

30 ust. 2<sup>1</sup>) nie spowodowało, że zawiadomienie z dnia 10 lutego 1996 r. straciło znaczenie dla uznania szczególnej ochrony trwałości stosunku pracy powoda. Gdyby nawet przyjąć, że nowy przepis art. 30 ust. 2<sup>1</sup> ustawy o związkach zawodowych dotyczy także informacji o składzie osobowym organów związkowych i wynikającym z niego zakresie szczególnej ochrony, to żaden przepis nie pozbawił skuteczności czynności dokonanych przed wejściem w życie tego przepisu. Zawiadomienie pozwanego pracodawcy o tym, że powód jest przewodniczącym zarządu zakładowej organizacji związkowej było więc skuteczne i powodowało, iż pracodawca miał obowiązek respektować szczególną ochronę trwałości stosunku pracy powoda, co najmniej przez jeden rok od tego zawiadomienia (argument z treści art. 32 ust. 1 in fine ustawy związkowej). Tym samym słusznie Sąd drugiej instancji przyjął, że powód podlegał szczególnej ochronie trwałości stosunku pracy, a wypowiedzenie mu umowy o pracę nastąpiło z naruszeniem art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych, co prowadzi do uwzględnienia jego powództwa o przywrócenie do pracy.

W tym zakresie nie ma większego znaczenia ocena zachowania powoda w zakresie nieobecności w pracy w celu wykonywania funkcji związkowych. Nawet gdyby przyjąć, że nie zachował on wszystkich warunków formalnych związanych z uzyskaniem tego zwolnienia (w tym zakresie należy powołać analizę przeprowadzoną w wyroku z dnia 5 czerwca 1996 r., I PRN 104/95, OSNAPiUS 1997 nr 4 poz. 52 i wyroku z dnia 5 czerwca 1996 r., I PRN 37/96, OSNAPiUS 1997 nr 3 poz. 36, OSP 1997 z. 3 poz. 51 z aprobowaną glosą T. Kuczyńskiego), to i tak nie byłoby możliwe uznanie, że jego zachowanie było na tyle rażące, aby przywrócenie go do pracy ocenić jako sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa czy zasadami współżycia społecznego (por. np. uchwała z dnia 30 marca 1994 r., I PZP 40/93, OSNCP 1994 z. 12 poz. 230, OSP 1995 z. 4 poz. 81 z aprobowaną glosą U. Jackowiak; wyrok z dnia 18 stycznia 1996 r., I PRN 103/95, OSNAPiUS 1996 nr 15 poz. 210 czy wyrok z dnia 20 listopada 1996 r., I PKN 14/96, OSNAPiUS 1997 nr 12 poz. 218).

Wobec tego należało uznać, że kasacja strony pozwanej nie miała usprawiedliwionych podstaw i podlegała oddaleniu z mocy art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====